

Sygnatura akt VI Ka 883/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **20 listopada 2015** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Arkadiusz Łata

Protokolant Sylwia Sitarz

przy udziale Marka Dutkowskiego

Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 20 listopada 2015 r.

sprawy **A. C.** ur. (...) w W.

syna H. i K.

oskarżonego z art. 244 kk

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżyciela publicznego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 25 czerwca 2015 r. sygnatura akt IX K 310/14

na mocy art. 437 kpk, art. 438 kpk

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Rejonowemu
w G. do ponownego rozpoznania.

Sygn. akt VI Ka 883/15

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy stwierdził, co następuje.

Apelacja prokuratora okazała się w pełni zasadna, a zarazem skuteczna o tyle, iż w następstwie jej wywiedzenia konieczne oraz uzasadnione stało się uchylenie zapadłego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Rejonowy niesłusznie bowiem uznał, że w przedmiotowym przypadku niedopuszczalne było skorzystanie z relacji ojca oskarżonego – tj. H. C. (poprzez ich odczytanie w trybie art. 391 § 1 kpk) złożonych w charakterze świadka w odrębnym postępowaniu o czyn z art. 86 § 1 kw (sprawa Sądu Rejonowego w Gliwicach – sygn. akt III W 1437/13), który zmarł nim doszło do jego pierwszego przesłuchania.

Wyrok ów wydany tym samym został z obrazą prawa procesowego, to jest art. 391 § 1 kpk i w konsekwencji również art. 410 kpk, mogącą mieć wpływ na jego treść.

W ocenie Sądu orzekającego wcześniejsze zeznania H. C. nie mogły zostać ujawnione, ponieważ świadek ten nigdy nie został pouczonej i uprzedzonej o opowie do odmowy składania zeznań. Jak podniesiono w pisemnych motywach

zaskarżonego wyroku – świadek ów we wszystkich trzech protokołach uprzednich zeznań podpisywał pouczenia, gdzie powołano szereg przepisów, w tym art. 41 kpw, art. 182 kpk, art. 183 kpk, art. 185 kpk, art. 233 § 1 „kpk” jednakże w ocenie Sądu jurysdykcyjnego nie było to wystarczające do stwierdzenia, iż pouczenie takie faktycznie miało miejsce. Tym bardziej, że – wedle Sądu I instancji – na odwrotach poszczególnych protokołów – w miejscach zawierających treść odebranych relacji umieszczono jedynie odręczne zapisy o uprzedzeniu H. C. o uregulowaniach wynikających z art. 233 § 1 „kpk” i nie ma tu żadnych wzmianek na temat równoczesnego pouczenia o uprawnieniu do odmowy składania zeznań jako osobie najbliższej.

Jak wywodził dalej Sąd Rejonowy – nie wiadomo, nawet jeśli świadek przeczytał wspomniane na wstępie przepisy, czy wytłumaczono mu, co one oznaczają. Co więcej, Sąd merytoryczny uznał, że brak było wszelkich możliwości – w obliczu zgonu świadka – weryfikacji prawidłowości dokonanych pouczeń oraz uprzedzeń.

Sąd orzekający zauważył nadto, iż H. C. jako świadek był przesłuchiwany w dacie 3 października 2013 r., podczas gdy jego synowi – A. C. „zarzut popełnienia wykroczenia z art. 86 § 1 kw” postawiono dopiero w dniu 17 października 2013 r. (tj. wówczas przesłuchano go w charakterze podejrzanego o popełnienie tego wykroczenia), a zatem już po ostatnim odebraniu zeznań od jego ojca. Wszystkie trzy przesłuchania H. C. odbyły się przed datą 17 października 2013 r. w postępowaniu o czyn z art. 244 kk A. C. w ogóle jeszcze nie został przesłuchany.

W dniu 3 października 2013 r. H. C. nie przysługiwało tym samym – konstatował Sąd I instancji – prawo odmowy składania zeznań. W efekcie – w sprawie o wykroczenie nie było wręcz podstaw do pouczania o takim uprawnieniu, co tym bardziej przemawiać miało za poglądem wyrażonym w części sprawozdawczej przedmiotowego wyroku.

Stanowisko Sądu Rejonowego nie przekonywało, a pozostawało wręcz błędne.

Po pierwsze, wszystkie trzy protokoły przesłuchania świadka H. C. w postępowaniu wykroczeniowym zawierają wyraźne i jednoznaczne zapisy o pouczeniu go między innymi o treści art. 182 kpk, co w każdym wypadku wymieniony potwierdzał własnoręcznym podpisem. Dwukrotnie przy tym potraktowany został („awansem”) jako osoba najbliższa dla strony, o czym świadczyły zapisy w rubrykach: „stosunek do stron” – „ojciec” (vide: k-13 verte i k-15 verte).

Żadne konkretne fakty nie wskazywały na to, iżby rzezone pouczenia nie następowały lub świadek miałby nie pojąć ich istoty. Sąd jurysdykcyjny tego rodzaju okoliczności nie powołał. Zapisy na odwrotach każdego z protokołów o uprzedzeniu świadka przed odebraniem zeznań o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania do podobnych wniosków same przez się nie uprawniały.

Na marginesie, chodziło w tym miejscu oczywiście o przepis art. 233 § 1 kk, nie zaś art. 233 § 1 kpk – jak pisze Sąd Rejonowy.

Wszystkie trzy protokoły korzystały nadto z domniemania zgodności z prawdą umieszczonych w nich treści. Domniemania te w odniesieniu do zeznań H. C., jak i sposobu przeprowadzania owych czynności (a zatem również pouczeń o uprawnieniach) nigdy nie zostały obalone, a wręcz nikt nawet nie kwestionował ich zapisów.

Po drugie, jeżeli Sąd jurysdykcyjny w omawianych materiałach powziął jakiegokolwiek wątpliwości, to nic przecież nie stało na przeszkodzie, by pod tym kątem przesłuchać w roli świadków funkcjonariuszy Komisariatu II Policji w Z., którzy przesłuchiwali H. C. i sporządzali owe protokoły, a których personalia uwidocznione zostały w nagłówkach.

Słusznie na nieskorzystanie z powyższych możliwości dowodowych zwrócił uwagę prokurator.

Po trzecie, jeśli nawet hipotetycznie za Sądem orzekającym założyć, iż do pouczenia świadka o uprawnieniu z art. 182 § 1 kpk nigdy nie doszło, choćby z uwagi na fakt, że w momencie odbierania jego zeznań prawo takie mu jeszcze nie przysługiwało, to i tak pogląd o niemożności sięgnięcia po te zeznania w późniejszym procesie karnym przeciwko A. C. – na akceptację nie zasługiwał.

Skoro bowiem świadek wcześniej uprawnień tych nie nabył i z uwagi na jego zgon nie istniała możliwość pouczenia go o nich już w trakcie postępowania karnego o czyn z art. 244 kk, w tym na rozprawie głównej w trybie art. 191 § 2 kpk, to taki stan rzeczy nie stanowił przeszkody prawnej w odczytaniu i wykorzystaniu poprzednio złożonych zeznań w oparciu o art. 391 § 1 kpk (por. wyrok SN z dnia 22 stycznia 2014 r. – IV KK 313/13, OSNKW 2014/6/49).

Podsumowując, Sąd Rejonowy niezasadnie uznał, iż wskazane zeznania H. C. nie podlegają włączeniu do materiału dowodowego, przez co nie wyjaśnił należycie wszystkich istotnych okoliczności sprawy.

Dodatkowo potrzeba wytknąć Sądowi orzekającemu poważną niekonsekwencję wynikającą z błędnej praktyki „ujawniania w całości” akt związkowych.

W przypadku konieczności przeprowadzenia dowodu z akt innego postępowania odczytaniu lub ujawnieniu podlegają bowiem tylko niezbędne ich fragmenty, co należy wyraźnie odnotować w protokole ze wskazaniem nazw odczytywanych bądź ujawnianych dokumentów i numeracji kart, na jakich się znajdują. Praktyka Sądu Rejonowego oznaczająca de facto ujawnienie wszystkich bez wyjątku materiałów zawartych w aktach dołączonych doprowadziła w istocie do wprowadzenia w poczet materiału dowodowego w sprawie niniejszej również naprowadzonych wyżej protokołów zeznań H. C., które według Sądu merytorycznego dowodu stanowić nie mogły (Sąd I instancji nie odniósł się przy tym do ich treści).

Z tych wszystkich przyczyn zaskarżony wyrok ostać się nie mógł.

Przy ponownym rozpoznawaniu sprawy Sąd I instancji zobowiązany zostaje do powtórzenia postępowania dowodowego w pełnym dotychczasowym zakresie. Sięganie przy tym – w stosownym proceduralnym trybie – do protokołów zeznań świadka H. C., przy czym w razie powzięcia wątpliwości w zakresie faktu i prawidłowości pouczeń świadka w postępowaniu o wykroczenie – rozważy dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z relacji policjantów, którzy go przesłuchiwali.

Zgromadzony materiał dowodowy podda następnie wszechstronnej i wnikliwej analizie oraz ocenie, po czym wyprowadzi trafne wnioski końcowe.

Nie przesądzając w niczym końcowego rozstrzygnięcia orzeczono jak w dyspozycji wyroku niniejszego.